

MAGDALENA KOMOROWSKA (Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

SERIA „LUBELSKA BIBLIOTEKA STAROPOLSKA”

(t. 1: S. Klonowic, A. Trzeciecki i in., *Żale nagrobne na śmierć Jana Kochanowskiego*, oprac. R. Montusiewicz, Norbertinum, Lublin 2005, 94 s.; t. 2: P. Ciekliński, *Hymny na święta Panny Najświętszej*, oprac. R. Montusiewicz, Norbertinum, Lublin 2005, 57 s.; t. 3: J. Lubelczyk, *Pieśni, psalmy i wiersze polskie*, oprac. K. Meller, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2007, 78 s.; t. 4: B. Czarliński, S. Giżycki, *Książę Janusz Wiśniowiecki (1598–1636) w lubelskich kazaniach pogrzebowych*, oprac. M. Kuran, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2007, 117 s.; t. 5: S. Twardowski, *Satyr na twarz Rzeczypospolitej w roku 1640*, oprac. S. Baczewski, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2007, 105 s.; t. 6: M. Bembus, *Kometa, to jest pogróżka z nieba na postrach, przestrozę i upomnienie ludzkie*, oprac. S. Baczewski, A. Nowicka-Struska, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2009, 118 s.; t. 7: J. Lubelczyk, *Wirydarz krześcijański pięknie przyprawiony*, oprac. K. Meller, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2009, 105 s.; t. 8: A. Kochanowski, *Kazania lubelskie*, oprac. A. Nowicka-Struska, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2010, 117 s.)

W ubiegłym roku ukazał się ósmy już, zawierający naukowo opracowane wydanie *Kazań lubelskich* Andrzeja Kochanowskiego, tom „Lubelskiej Biblioteki Staropolskiej”. Celem tej zapoczątkowanej w 2004 roku i szybko rozwijającej się serii jest przybliżenie różnorodnej i bogatej, a często nieznannej dziś literatury „powstałej na obszarze historycznej Ziemi Lubelskiej od XVI do połowy XVIII wieku” (t. 1, s. 5). Serię otworzyły dwa wydane nakładem wydawnictwa Norbertinum tomy w opracowaniu Ryszarda Montusiewicza: *Żale nagrobne na śmierć Jana Kochanowskiego* (t. 1) i *Hymny na święta Panny Najświętszej* autorstwa Piotra Cieklińskiego, poety związanego

ze środowiskiem kanclerza Jana Zamojskiego (t. 2). W 2007 roku, już pod szyldem Wydawnictwa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, ukazały się trzy następne tomy: *Pieśni, psalmy i wiersze polskie* Jakuba Lubelczyka w wyborze i opracowaniu Katarzyny Meller (t. 3); tomik *Książę Janusz Wiśniowiecki (1596–1636) w lubelskich kazaniach pogrzebowych*, zawierający kazania Bonawentury Czarlińskiego i Marcina Czarnockiego wydane przez Michała Kurana (t. 4); oraz *Satyr na twarz Rzeczypospolitej* Samuela Twardowskiego w edycji Sławomira Baczewskiego (t. 5). W roku 2009 seria powiększyła się o kaznodziejską w charakterze *Kometę, to jest pogróżkę z nieba* Mateusza Bembusa w opracowaniu Sławomira Baczewskiego i Anny Nowickiej-Struskiej (t. 6) oraz *Wirtdarz krześcijański wraz z Apoteką Ducha świętego* Jakuba Lubelczyka wydane przez Katarzynę Meller (t. 7). W 2010 roku ukazał się ostatni z dotychczasowych tomów – wspomniane już *Kazania lubelskie* karmelity Andrzeja Kochanowskiego opracowane przez Annę Nowicką-Struską (t. 8). Szczególnie cenną inicjatywą są właśnie wydania kaznodziejskich utworów okolicznościowych, bowiem naukowe edycje tekstów tego rodzaju, pomimo ich niezaprzeczalnych walorów artystycznych i źródłowych, ciągle jeszcze są rzadkością.

Czytelnik sięgający po tomiki lubelskiej serii znajdzie w nich utwory poprzedzone historycznoliterackim wstępem i opatrzone niezbędnym komentarzem językowym (którego część stanowią słowniki trudniejszych wyrazów staropolskich) oraz historycznym. Charakter opracowań jest zasadniczo popularnonaukowy, ale znalazły się wśród nich także naukowe wydania krytyczne (*Wirtdarz krześcijański* Twardowskiego i *Żale nagrobne na śmierć Jana Kochanowskiego*).

Jak wynika z not edytorskich, punktem wyjścia przy ustalaniu zasad transkrypcji były reguły zaproponowane dla wydań popularnonaukowych (typu B) przez autorów *Zasad wydawania tekstów staropolskich* (oprac. K. Górski i in., Wrocław 1955), choć w przypadku niektórych tomów nie jest to oczywiste, ponieważ w notach edytorskich pojawiły się tylko odwołania do bliżej nieokreślonych „ogólnie przyjętych” reguł transkrypcyjnych (t. 6, s. 110; t. 8, s. 23). Komentarz dotyczący ewentualnych odstępstw od wspomnianych zasad, a także szczegółowych rozwiązań zastosowanych podczas przygotowania poszczególnych tomów pozostawia w większości przypadków pewien niedosyt, choć można to tłumaczyć popularnonaukowym charakterem serii.

Realizacja transkrypcyjnych postulatów w poszczególnych tomach jest różna. Obok edycji przygotowanych z dużą starannością, jak opracowane

przez Michała Kurana kazania pogrzebowe ku czci księcia Janusza Wiśniowieckiego, pojawiają się i takie, które wymagałyby pewnych poprawek (także ponownej korekty). Na przykład w *Komecie* Mateusza Bembusa uwagę zwracają nie zawsze potrzebne koniektury. Na stronie 86 czytamy: „Jedenasty grzech jest nieznośne a głosem wielkim w nieba wołające ubogich poddanych <szkody>, które od panów własnych cierpią bezprawie i krzywdy”. Uzupełnienie wydawców trzeba w tym miejscu uznać za nie-trafne, gdyż podmiotem zdania głównego jest „bezprawie”, określone za pomocą niecodziennie umiejscowionego zdania przydawkowego „które od panów własnych cierpią”. Niepotrzebnej koniektury dokonano także na stronie 40: „żaden mądry chyba <nie> dla pływania po wodzie okrętu nie zwykł budować”, zamiast uwypuklić sens za pomocą przecinków: „żaden mądry, chyba dla pływania po wodzie, okrętu nie zwykł budować. Zbędna jest także poprawka wydawców na stronie 52: „Aza <nie> raz bywają zimne lata, [...] że się i zboża prze niedostatek ciepła ledwie dostać mogą?”. Z kolei w *Kazaniach lubelskich* Andrzeja Kochanowskiego pojawiają się pomyłki wynikające, jak się wydaje, z niepoprawienia oczywistych błędów druku (na przykład na stronie 71 czytamy: „A sam Wielmożny małżonek dziękuje za takie jego duszy obmyślane subsydia: za taka liczbę mszej świętych, za te wielkim sumptem odprawiona pogrzebna pompę”, zamiast: „za taką liczbę, za [...] odprawioną pogrzebną pompę”).

Jak się wydaje, szczególnie trudność sprawiła edytorom transkrypcja interpunkcji (co potwierdzają wskazane powyżej mylne koniektury w *Komecie*), bo też jest to jedno z najtrudniejszych zadań dla wydawcy, zwłaszcza podejmującego trud edycji zabytków staropolskiej prozy. W omawianej serii edytorskie komentarze na temat przestankowania są nieliczne, trzeba się więc domyślać, że interpunkcja, zgodnie z zaleceniami *Zasad wydawania tekstów staropolskich*, została zmodernizowana. Dodajmy jednak, że w większości przypadków modernizacja ta nie jest konsekwentna ani pełna. Ponieważ edytorzy nie poczynili w tej kwestii bardziej szczegółowych wyjaśnień, nie sposób odgadnąć, czy ów brak konsekwencji to zabieg świadomy, czy też wynik niedostatecznej pieczołowitości (dotyczy to zwłaszcza *Komety* i *Kazań lubelskich*, których wydawcy twierdzą, że dokonali modernizacji interpunkcji, choć rozmieszczenie znaków przestankowych w wielu miejscach odbiega od współczesnej normy). Bardziej rozbudowany komentarz w sprawie przestankowania zamieścił jedynie Michał Kuran w swojej edycji kazań pogrzebowych ku czci księcia Janusza Wiśniowieckiego, zwracając uwagę na konieczność zachowania retorycznych właści-

wości staropolskiej prozy. W swoim opracowaniu zadeklarował dążenie do tego, by „nie zacierać struktury dawnej wypowiedzi poprzez sztuczne dzielenie wieloelementowych konstrukcji zdaniowych zbudowanych przy użyciu stylu nizanego” i jednocześnie, by unikać „sytuacji, w których zachowanie staropolskiej dystrybucji znaków utrudniałoby odbiór tekstu współczesnemu czytelnikowi” (s. 101). Oba te dążenia zostały zrealizowane.

Szkoda, że redakcja serii nie pokusiła się o sformułowanie jednolitych reguł opracowania tekstu, co ułatwiłoby, być może, utrzymanie jednakowego poziomu edycji. Seria niewątpliwie zyskałaby także na wprowadzeniu jednolitej kompozycji tomów. W dotychczasowych edycjach stałego miejsca nie ma komentarz językowy, który raz pojawia się w formie przypisów pod tekstem, a innym razem przyjmuje postać słownika, przy czym zdarza się, że ten ostatni po prostu powiela wyrazy skomentowane w przypisach (*Kometa* i *Kazania lubelskie*). Podobnie objaśnienia dotyczące realiów historycznych i trudniejszych fragmentów tekstu czasem znajdują się na dole strony, a czasem na końcu tomu; różnie umieszczana jest także nota edytorska. Uwagę zwraca też brak informacji o autorze opracowania na karcie tytułowej każdego tomu: o tym, że *Pieśni, psalmy i wiersze polskie* Lubelczyka opracowała Katarzyna Meller, dowiadujemy się dopiero z noty na czwartej stronie okładki następnego tomu serii; w przypadku *Satyra na twarz Rzeczypospolitej* Twardowskiego i kazań pogrzebowych ku czci księcia Janusza Wiśniowieckiego z wydawcą trzeba utożsamiać autora wstępu, co ostatecznie potwierdzają dopiero noty okładkowe następnych tomów.

Pomimo tych usterek, występujących, co trzeba podkreślić, tylko w niektórych tomach, „Lubelska Biblioteka Staropolska” jako przedsięwzięcie edytorskie zasługuje na uznanie. Przybliżając różnego rodzaju i różnej rangi zabytki literatury doby staropolskiej, zwraca uwagę na często dotychczas pomijane elementy literackiego pejzażu tej epoki. Omawiana seria, podobnie jak warszawska „Biblioteka Dawnej Literatury Popularnej i Okolicznościowej Okresu Renesansu i Baroku”, przynosi przede wszystkim drobne utwory związane z konkretnym momentem historycznym, równocześnie jednak, przez ograniczenie zasięgu terytorialnego przedstawianych tekstów, pozwala dostrzec rzeczywiste bogactwo życia kulturalnego Lubelszczyzny. Pozostaje wyrazić nadzieję, że również następne lata przyniosą nowe edycje.